

Ariel Orzełek

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

## Aleksander Bocheński wobec działalności i koncepcji Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego

**Abstrakt:** Działalność Aleksandra Bocheńskiego w Patriotycznym Ruchu Odrodzenia Narodowego była wyrazem jego politycznych koncepcji w latach osiemdziesiątych. Wiązały się one z apologią polityki ekipy gen. Jaruzelskiego oraz podkreśleniem skutków geopolitycznego położenia Polski. Ewolucja stosunku Bocheńskiego do PRON-u była wyrazem jego wzrastającego rozczarowania działaniami władzy w tym czasie.

**Słowa kluczowe:** Aleksander Bocheński, geopolityka, Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego, Polska Rzeczpospolita Ludowa, publicystyka, realizm polityczny, stan wojenny.

**Abstract:** Aleksander Bocheński's activity in the Patriotic Movement for National Rebirth was an expression of his political concepts in the eighties. They were meant as the apology of policy conducted by Gen. Jaruzelski's team and emphasised the consequences of geo-political situation of Poland. An evolution of Bocheński's attitude towards the Movement was provoked by his disappointment with the government's actions at that time.

**Keywords:** Aleksander Bocheński, geopolitics, Patriotic Movement for National Rebirth, Polish People's Republic, political commentary journalism, political realism, martial law.

Powołanie i działalność Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego (PRON) stanowiły istotne elementy zabiegów propagandowych ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach osiemdziesiątych. Instytucja ta, w zamyśle jej twórców i działaczy, po wprowadzeniu stanu wojennego i delegalizacji Solidarności miała stać się formą konstruktywnej opozycji oraz czynnikiem łagodzącym napięcia społeczne. Sprzyjać temu powinna obecność w PRON-ie szeregu osobistości ze świata szeroko rozumianej kultury i organizacji społecznych, świadczących

o rzekomym pluralizmie ideowym. Organizacja ta w istocie pełniła rozmaite funkcje w systemie politycznym Polski Ludowej lat osiemdziesiątych, nigdy jednak nie zdołała odegrać faktycznie znaczącej roli<sup>1</sup>.

Jednym z owych działaczy PRON-u o „głośnych nazwiskach” był Aleksander Bocheński – publicysta, związany od lat z prasą Stowarzyszenia PAX, a w latach osiemdziesiątych dodatkowo publikujący na łamach wydawnictwa Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego (ChSS). Jego zaangażowanie w PRON nosiło przy tym znamiona przekonania o zasadności funkcjonowania tej organizacji, w zgodzie z tkwiącymi w jej genezie założeniami. Analiza stosunku Bocheńskiego do Ruchu, wyrażanego nie tylko w aktywności organizacyjnej i wypowiedziach na forum Rady Krajowej, ale też w publicystyce, pozwala prześledzić ewolucję jego zapatrywań wobec tej tematyki, stanowiąc też przyczynek do jego myśli politycznej w latach osiemdziesiątych.

Koncepcje Bocheńskiego warte są wszechstronnej analizy ze względu na wieloaspektowość kwestii, do których się odnoszą, jak też ich oryginalny charakter oraz znamienność drogi politycznej samego publicysty. Był on wszak rzecznikiem budowy Polski mocarstwowej w okresie międzywojennym, zwolennikiem kolaboracji z Niemcami w latach II wojny światowej oraz współtwórcą ruchu katolików współpracujących z władzami w Polsce Ludowej, jak też, nade wszystko, jednym z głównych ideologów powojennego nurtu polskiego realizmu politycznego.

W kontekście analizowanej problematyki istotny jest fakt, że Bocheński dość niechętnie wiązał się ze wszelkiego rodzaju organizacjami politycznymi. Jeśli zostawał ich członkiem, nie angażował się w zasadzie w faktyczną działalność organizacyjno-statutową, zadowalając się rolą ideologa. Już w II Rzeczypospolitej ściśle wiążąc się z redagowanymi przez Jerzego Giedroycia periodykami „Bunt Młodych” i „Polityka”, i jeszcze wcześniej z prasą ruchu „mocarstwowego”, z dystansem odnosił się do jego form organizacyjnych, uznając je za efemeryczne i nieznaczące<sup>2</sup>. W latach II wojny światowej, mimo że był jednym z najważniejszych i najdalej idących w swych koncepcjach ideologów środowiska skupionego wokół Adama Ronikiera i Rady Głównej

---

<sup>1</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Rada Krajowa Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego (zesp. 1580) (dalej: RK PRON), Wydział Organizacyjny, WO I/12, Kalendarium Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Szeroko na temat miejsca zasady pluralizmu w koncepcjach działania PRON-u zob. H. Lisicka, *Pluralizm światopoglądowy w koncepcjach politycznych PAX, ChSS, PZKS*, Wrocław 1991.

<sup>2</sup> J. Winiewicz, *Co pamiętam z długiej drogi życia*, Poznań 1985, s. 114; B. Galka, *Konserwatyści w Polsce lat 1935–1939*, Toruń 2013, s. 368; R. Tomczyk, *Myśl mocarstwowa. Z dziejów młodego pokolenia II Rzeczypospolitej*, Szczecin 2008, s. 113, 218–220; M. Żebrowski, *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, Kraków 2012, s. 158–159; W. Władyka, *Działalność polityczna polskich stronnictw konserwatywnych w latach 1926–1935*, Wrocław 1977, s. 205; K.M. Ujazdowski, *Żywotność konserwatyzmu. Idee polityczne Adolfa Bocheńskiego*, Warszawa 2005, s. 57–64.

Opiekuńczej (RGO), formalnie nie został jej pracownikiem<sup>3</sup>. W roku 1945 rozmowami z Jerzym Borejszą zapoczątkował w istocie proces formowania się środowiska katolików „społecznie postępowych”, którego rezultatem było powołanie tygodnika „Dziś i Jutro”, a w dalszej perspektywie – Stowarzyszenia PAX<sup>4</sup>. Mimo to, przede wszystkim na skutek różnic światopoglądowych, jakie dzieliły go od Bolesława Piaseckiego i jego najbliższych współpracowników<sup>5</sup>, do PAX-u przystąpił w roku 1962<sup>6</sup>. Wcześniej był posłem na Sejm Ustawodawczy<sup>7</sup> oraz zastępcą posła w Sejmie PRL I kadencji z ramienia grupy Piaseckiego, miał pewne związki z jej inicjatywami (jak Komisja Intelktualistów i Działaczy Katolickich<sup>8</sup> oraz Komisja Duchownych i Świeckich

<sup>3</sup> Dowodzi tego jasno analiza zasobu archiwalnego dotyczącego RGO, w którym nie zachowały się ponadto, niestety, krążące ponad wszelką wątpliwość pomiędzy polskimi konserwatyistami związanymi z Radą memoriały i listy Bocheńskiego. AAN, Rada Główna Opiekuńcza. Biuro Centrali w Krakowie 1940–1945 (zesp. 125), 6, 47, 55, 152, 164, 175, 185–187, 189, 299a, 299b, 299c, 346–347; AAN, Rada Główna Opiekuńcza. Polski Komitet Opiekuńczy Lwów (zesp. 126), 48.

<sup>4</sup> Archiwum Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana w Warszawie (dalej: AKSCCh), Zespół akt dotyczących Aleksandra Bocheńskiego, VII A–305, Jak doszło do powstania „Dziś i Jutro”. Dyskusja na łamach „Życia i Myśli” nr II 2 1975 z udziałem: Aleksander Bocheński, Jan Dobraczyński, Jerzy Hagmajer, Mieczysław Kurzyna, Romuald Szpor [wersja robocza maszynopisu, tekst nigdy nieopublikowany na łamach prasy Stowarzyszenia PAX], k. 14–17; ibidem, I/12, Moje spotkanie z Bolesławem Piaseckim – rozmowa z Aleksandrem Bocheńskim [przeprowadzona przez Jana Engelgarda], k. nlb.; W. Kętrzyński, *Na przełomie 1944–1945*, „Więź” 1967, nr 11–12, s. 160–166; A. Garlicki, *Z tajnych archiwów*, Warszawa 1993, s. 25, 27; R. Mozgol, *Ryzykowna gra. Jak Aleksander Bocheński przyczynił się do powstania Dziś i Jutro*, „Biuletyn Instytutu Pamięi Narodowej” 2007, nr 4, s. 84–92; A. Micewski, *Współrzędzić czy nie klamać? PAX i ZNAK w Polsce 1945–1976*, Kraków 1981, s. 11–34; A. Dudek, G. Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990, s. 151–176; J. Engelgard, *Bolesław Piasecki 1939–1956*, Warszawa 2015, s. 47–114.

<sup>5</sup> AKSCCh, Zespół akt dotyczących Aleksandra Bocheńskiego, I/12, Moje spotkanie z Bolesławem..., k. nlb.

<sup>6</sup> Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), BU 0648/56/2, Notatka służbowa z dnia 29 I 62 r., k. 45; AKSCCh, Zespół akt dotyczących Aleksandra Bocheńskiego, Teczka osobowa Aleksandra Bocheńskiego, [b.sygn.], Podanie Aleksandra Bocheńskiego do Zarządu Stowarzyszenia PAX w sprawie przyjęcia w poczet członków Stowarzyszenia z 8 II 1962 r., k. nlb.; ibidem, Teczka osobowa Aleksandra Bocheńskiego, [b.sygn.], Kwestionariusz osobowy Aleksandra Bocheńskiego; A. Bocheński, *Materiały do kroniki rodziny Bocheńskich*, Fryburg Szwajcarski 1981, s. 15.

<sup>7</sup> AKSCCh, Zespół akt dotyczących Aleksandra Bocheńskiego, [b.sygn.], Posłowie PAX w Sejmie PRL, k. 1–28.

<sup>8</sup> *Zebranie Komisji Intelktualistów i Działaczy Katolickich w Krakowie*, „Słowo Powszechne” 1952, nr 226, s. 2; *Niezależnie od różnic światopoglądowych wrogom Polski przeciwstawiamy jedność narodu wokół celów Frontu Narodowego. Rezolucja Ogólnopolskiej Konferencji Intelktualistów i Działaczy Katolickich*, „Słowo Powszechne” 1952, nr 216, s. 1; *Wrogom Polski przeciwstawiamy jedność narodu wokół celów Frontu Narodowego, aktualność porozumienia między Kościołem a Państwem, troskę o jego rozwój i obustronne wypełnianie*, „Słowo Powszechne” 1952, nr 216, s. 5; *„Front Narodowy skupić winien wszystkie te siły, którym*

Działacze Katolickich<sup>9)</sup>, lecz w latach 1953–1956 pozostawał wysoce krytyczny wobec działalności samego Stowarzyszenia<sup>10)</sup>. W 1956 r. wiązał pewne nadzieje z „secesją” z PAX-u grupy Jana Frankowskiego i Konstantego Łubieńskiego<sup>11)</sup>. Chociaż od wspomnianej daty był nie tylko członkiem PAX-u, ale i jego Zarządu<sup>12)</sup>, zaś od już kilku lat pozostawał w dobrych relacjach z Piaseckim (który szczególnie cenił jego kontakty z pisarzami, organizacjami kulturalnymi oraz działaczami konkurencyjnego ChSS)<sup>13)</sup>, wolał skupiać się na publicystyce, która wielokrotnie była daleka od oficjalnej linii ideologicznej „ruchu społecznie-postępowego”<sup>14)</sup>.

Stąd też zaangażowanie Bocheńskiego w PRON stanowiło zjawisko w jego politycznej biografii dość oryginalne. Wiązało się ono ściśle z jego stosunkiem do rzeczywistości politycznej lat osiemdziesiątych, zwłaszcza ruchu Solidarność oraz decyzji gen. Jaruzelskiego o wprowadzeniu stanu wojennego. Sprawa ta jest kluczowa do zrozumienia postawy autora *Rozmyślań o polityce polskiej* wobec PRON-u. Ze względu na jej wagę dla tematu artykułu należy przypomnieć najważniejsze ustalenia w tej materii<sup>15)</sup>.

---

*jest droga sprawa niepodległości i lepszej przyszłości naszej Ojczyzny”. Z obrad Komisji Intelktualistów i Działaczy Katolickich w Krakowie, „Słowo Powszechnie” 1952, nr 227, s. 4.*

<sup>9)</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie, Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Krakowie (zesp. 29/836/0), 7, Lista osób zaproszonych na zebranie rozszerzone Sekcji Gospodarczej w dniu 26 VIII br., k. 308–310.

<sup>10)</sup> AIPN, BU 0648/74/1, List Aleksandra Bocheńskiego do Dominika Horodyńskiego, Kraków, 18 XII 1951, k. 215; J. Giedroyc, K.A. Jeleński, *Listy 1950–1987*, oprac. W. Karpiński, Warszawa 1995, s. 223.

<sup>11)</sup> K. Rękas, *Wspomnienie o Aleksandrze Bocheńskim. Konserwatyzm stosowany*, „Najwyższy Czas!” 2001, nr 5, s. 32. Jeszcze w 1958 r. Bocheński myślał o utworzeniu organizacji stojącej ideowo pomiędzy PAX-em a grupą „Tygodnika Powszechnego”. AIPN, BU 0648/74/1, List Aleksandra Bocheńskiego do Stanisława Rostworowskiego, 27 III 1958, k. 325–326.

<sup>12)</sup> *Walne zgromadzenie Stowarzyszenia PAX*, „Słowo Powszechnie” 1962, nr 282, s. 2; AAN, Urząd do Spraw Wyznań (zesp. 1587), Wydział Stowarzyszeń i Spraw Ogólnych, 93/24, Zarząd Stowarzyszenia PAX, k. nlb.; AIPN, BU 0639/223, Władze Stowarzyszenia PAX, k. 81.

<sup>13)</sup> AIPN, BU 0648/48/2, Notatka służbowa spisana ze słów informatora „Tamara”, Warszawa, dnia 16 VII 1960 r., k. 256–259; ibidem, BU 0648/55/1, Notatka służbowa z dnia 3 III 61 r., k. 177; ibidem, Notatka służbowa z dnia 7 III 61 r., k. 185; ibidem, Notatka służbowa z dnia 14 III 61 r., k. 211; ibidem, BU 0648/55/2, Notatka służbowa z dnia 25 IV 61 r., k. 149; ibidem, BU 0648/56/1, Stenogram z zebrania sekretariatu PAX z dnia 19 IX 61 r., k. 107; ibidem, Notatka służbowa z dnia 27 X 61 r., k. 214; ibidem, Notatka służbowa z dnia 10 XI 61 r., k. 244; ibidem, Notatka służbowa z dnia 8 XII 61 r., k. 368–369; ibidem, BU 0648/56/2, Notatka służbowa z dnia 5 III 62 r., k. 179; AKSCCh, Zespół akt dotyczących Aleksandra Bocheńskiego, I/3, List Aleksandra Bocheńskiego do Bolesława Piaseckiego, Rybienko Leśne, 19 XII 1960, k. 1.

<sup>14)</sup> AIPN, BU 01210/156, Informacja. Dot.: sytuacji w Stowarzyszeniu „Pax”, Warszawa, dnia 27 X 1959 r., k. 142–147.

<sup>15)</sup> Więcej zob. A. Orzełek, *Publicystyka Aleksandra Bocheńskiego wobec stanu wojennego w Polsce. Dylematy realizmu PAX-owca*, w: *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2015. Referaty*, red. J. Szumski, Ł. Kamiński, Warszawa 2016, s. 103–115.

Bocheński w Solidarności już od momentu jej powstania widział zasadniczo słuszny głos robotniczego protestu<sup>16</sup>, wypaczony jednakże przez polityczne ambicje przywódców i zgubną ideologię. Ta ostatnia lekceważyć miała geopolityczne i ustrojowe realia, których niezmiennność uważał publicysta za oczywistą i dowiedzioną. Już w głośnych *Dziejach głupoty w Polsce*, pisanych w latach II wojny światowej, a opublikowanych w 1947 r., wykazywał, że od XVIII w. racją stanu narodu polskiego jest antyniemieckie przymierze z Rosją<sup>17</sup>. Jedynie w czasie II RP nie mogło dojść, jak konsekwentnie twierdził przez całe życie, do sojuszu ze Związkiem Sowieckim ze względu na problem mniejszości narodowych i ekspansywne dążenia bolszewizmu<sup>18</sup>. Niemniej II wojna światowa, likwidując terytorialny spór polsko-rosyjski poprzez utratę przez Polskę ziem zabużańskich oraz skutkując ustrojem socjalistycznym nad Wisłą, dowodził Bocheński, czyniła możliwą, a także niezbędną współpracę Warszawy z Moskwą<sup>19</sup>. Warunkowało to, jak często podkreślał, zagrożenie niemieckim rewizjonizmem<sup>20</sup>. O ile *Dzieje głupoty w Polsce* i artykuły utrzymane w tonacji antypowstańczej<sup>21</sup> dostarczały historycznej argumentacji dla tych tez, o tyle obecne w jego publicystyce geopolityczne analizy miały

<sup>16</sup> Wiązało się to z podnoszoną przez niego wielokrotnie krytyką polityki gospodarczej nie tylko ekipy Gierka, ale także Gomułki. Zob. przykładowe teksty na ten temat: A. Bocheński, *Rzeczpospolita księgowych*, w: *Polski problem nr 1*, Warszawa 1972, s. 67–99; idem, *O wyższą płacę za wyższą wydajność*, „Słowo Powszechnie” 1959, nr 210, s. 3; idem, *Czy premia za rozrzutność? (Z dyskusji przedzjazdowej)*, „Słowo Powszechnie” 1964, nr 108, s. 2; idem, *Komentarze i wycinki*, „Kierunki” 1965, s. 11–12; idem, *Polska cecha narodowa*, „Słowo Powszechnie” 1977, nr 58, s. 3; idem, *O dyscyplinę wyższej jakości*, „Zorza” 1977, nr 46, s. 14; idem, *Rozmyślenia gospodarcze na przełomie dwu lat*, „Zorza” 1980, nr 1, s. 19.

<sup>17</sup> Idem, *Dzieje głupoty w Polsce. Pamflety dziejopisarskie*, Warszawa 1947.

<sup>18</sup> Idem, *Wędrowki po dziejach przemysłu polskiego*, cz. 3, Warszawa 1971, s. 217; idem, *Parę wspomnień o Adolfie Bocheńskim*, „Tygodnik Polski” 1984, nr 52/53, s. 14; idem, *Rozmyślenia o polityce polskiej*, Warszawa 1987, s. 165–178.

<sup>19</sup> AKSCCh, Zespół akt dotyczących Aleksandra Bocheńskiego, DL–107, Aleksander Bocheński, „Polska ambicja narodowa” [adnotacje na teczce: egzemplarz, uzupełniony po rozmowie z B(olesławem) P(iaseckim); na tym egz. są moje uwagi (podpis nieczytelny) 16 VIII 72; i poprawki Autora 17 VIII 72 (podpis nieczytelny); uwzględnia: notatka moja i list do Autora (kopia); nieaktualne (podpis nieczytelny) VII 1975 r. po konsultacji z Czajkowskim)], k. 50–62; *Motywy i postawy* [wypowiedź Aleksandra Bocheńskiego], „Kierunki” 1970, nr 49, s. 8; A. Bocheński, *Zrąb politycznego myślenia*, „Słowo Powszechnie” 1961, nr 209, s. 3; idem, *Bezpartyjni wobec XX-lecia. Analiza historyczna*, „Kierunki” 1962, nr 14, s. 1.

<sup>20</sup> Biblioteka Sejmu RP, Sprawozdanie Stenograficzne z 11 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 17 IV 1947 r., l. 35; A. Bocheński, *Czy porównywać Polskę dawną i obecną*, „Słowo Powszechnie” 1960, nr 225, s. 3.

<sup>21</sup> Przykładowo: idem, *O dyskusji nad Monte Cassino*, „Tygodnik Powszechny” 1946, nr 45, s. 1, 4; idem, *Odpowiadam oponentom*, „Tygodnik Powszechny” 1947, nr 7, s. 6; idem, *List do nieujawnionych*, „Słowo Powszechnie” 1947, nr 30, s. 1. Na ten temat zob. też: A. Orzełek, *Suplement do „Dziejów głupoty”. Publicystyka Aleksandra Bocheńskiego dotycząca powstania warszawskiego*, „Kołło Historii” 2017, nr 20, s. 153–166.

dowodzić słuszności takiego oglądu powojennego świata. Choć Bocheński w latach czterdziestych i pięćdziesiątych liczył jeszcze na wybuch III wojny światowej (co absolutnie jednak nie skłaniało go do wiary w pomoc mocarstw zachodnich)<sup>22</sup>, to później uznał dominację sowiecką za trwałe zjawisko, którego długość była trudna do określenia.

Przekonanie o niemożliwości zmiany położenia geopolitycznego Polski Ludowej, niechęć do masowych ruchów społecznych, krytyczne postrzeganie powstańczych zrywów oraz niewiara w faktyczne zainteresowanie mocarstw zachodnich interesem narodu polskiego skłaniały go do tezy, że Solidarność nawiązuje do prowadzących Polaków od wieków do zguby tendencji insurekcyjnych. Miała być przy tym manipulowana przez państwa zachodnie, przede wszystkim USA, które polski kryzys polityczny starały się wykorzystać do realizacji swych partykularnych celów w relacjach z Kremlem. Wobec tego stan wojenny Bocheński przyjął jako jedno z niewielu „zwycięstw rozumu nad głupotą w Polsce”<sup>23</sup>. W pełni aprobował decyzję gen. Jaruzelskiego, nie tylko ze względu na – oczywiście jego zdaniem – zagrożenie interwencją sowiecką, ale także z powodu przekonania, że Solidarność wewnętrznie destabilizowała państwo. Ten ostatni osąd wynikał z krytycznego oglądu politycznych i ekonomicznych żądań ruchu<sup>24</sup>. Ów zespół przekonań dotyczących polskiego kryzysu politycznego lat osiemdziesiątych Bocheński utrzymywał do końca życia<sup>25</sup>.

Za zasadnicze uznawał upowszechnienie powyższych tez, co powinno być przede wszystkim zadaniem inteligencji polskiej<sup>26</sup>. Argumentował, że szczególnie ważna jest

ewolucja sposobu wartościowania zjawisk politycznych w sposób racjonalny najpierw przez inteligencję. Właśnie dlatego, że wychowanie narodowe i bieg wydarzeń historycznych, a także życie nie związane z realizmem narzuconym przez produkowanie

<sup>22</sup> J. Giedroyc, K.A. Jeleński, op. cit., s. 223.

<sup>23</sup> A. Bocheński, *Polski kryzys lat 1980-tych*, „Kultura. Oświata. Nauka” 1982, nr 1 (32), s. 41–44; idem, *Polski kryzys polityczny*, „Rzeczpospolita” 1982, nr 33, s. 2; idem, *Polski kryzys lat osiemdziesiątych. Propozycja spojrzenia bez emocji*, „Kierunki” 1982, nr 22, s. 3; idem, *Polski kryzys lat osiemdziesiątych (2)*, „Kierunki” 1982, nr 23, s. 3; idem, *Kryzys Polski i kryzys ludzkości*, Warszawa 1982, s. 25–34.

<sup>24</sup> Idem, *Nadzieje na trudny sukces*, „Za i Przeciw” 1983, nr 16, s. 5; *Przeciw „rozumnym szale”*. Gość „Kierunków” Aleksander Bocheński, „Kierunki” 1982, nr 16, s. 12; A. Bocheński, *Manifest optymisty*, „Słowo Powszechne” 1980, nr 260, s. 2; idem, *O robotnikach i drobno-mieszczanach*, „Za i Przeciw” 1982, nr 34, s. 5; *Na nowej drodze. Dyskusja na posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia PAX w dniu 4.09.1980* [wypowiedź Aleksandra Bocheńskiego], „Kierunki” 1980, nr 43, s. 6; R. Skwarski, *Za zieloną kurtyną. PAX lat 1975–1982*, Londyn 1990, s. 105.

<sup>25</sup> Potwierdził to w programie telewizyjnym w 1994 r. Ośrodek Dokumentacji i Zbiorów Programowych TVP S.A. w Warszawie (dalej: ODiZP), SK15136, *Rzeczpospolita druga i pół. Biały kruk – Aleksander Bocheński*, reż. J. Diatłowski, Polska 1994.

<sup>26</sup> A. Bocheński, *Zadania inteligencji polskiej*, „Tygodnik Polski” 1983, nr 7, s. 3–4; idem, *W odpowiedzi polemistom. Reforma i reformatorzy*, „Odrodzenie” 1986, nr 19, s. 3.

utrudnia jej postawę racjonalną a potęgą snobizmu narzuca to wypaczenie kryteriów – innym bardziej realistycznie wychowanym przez życie warstwom społecznym<sup>27</sup>.

Historia dowodziła, że taki przełom myślowy był możliwy (dokonać go potrafili pozytywiści i Roman Dmowski), jednakże tendencje realistyczne bardzo często przegrywały z romantyzmem i emocjonalnym pojmowaniem polityki<sup>28</sup>. Tymczasem należało dążyć do sytuacji, w której Polacy przestaną być uważani „za skończonych wariatów w polityce”<sup>29</sup>.

Publicysta uznawał za możliwe wyjście z kryzysu politycznego i ekonomicznego. Obok reformy gospodarczej niezbędnym tego wymogiem była stabilizacja wewnętrzna oznaczająca odnalezienie odpowiedzi na pytanie, jak połączyć demokrację z ładem państwowym oraz międzynarodowymi i ustrojowymi realiami PRL. Wstępem do tego miało być utworzenie formalnego grona zasłużonych obywateli, niepochlebiających władzy, ale też patrzących racjonalnie na politykę i nieulegających „moralnemu terrorowi” opozycji, a zatem nieobawiających się współpracować z ekipą Jaruzelskiego. Grupa ta winna stać się forum wyrażającym problemy i poglądy Polaków, umożliwiając także konstruktywną krytykę rządzących, która nie miała dotyczyć jednak kwestii nadrzędnych, takich jak ustrój i system sojuszy<sup>30</sup>.

Rolę tę – w koncepcji Bocheńskiego – spełniać powinien PRON. Aleksander Bocheński był członkiem Tymczasowej Rady Krajowej PRON, nie należał jednak do Komisji, która zainicjowała formowanie tej instytucji<sup>31</sup>. Jego działalność o charakterze organizacyjnym nie była w PRON-ie znacząca. Chociaż uczestniczył w niektórych posiedzeniach Tymczasowej Rady Krajowej i Rady Krajowej, do której został wybrany na I Kongresie Ruchu w 1983 r.<sup>32</sup>,

<sup>27</sup> Idem, *Zadania inteligencji*, „Za i Przeciw” 1982, nr 45, s. 5.

<sup>28</sup> *Zmniejszyć natężenie nieufności. Rozmowa z Aleksandrem Bocheńskim*, „Zorza” 1983, nr 7, s. 8–9; A. Bocheński, *Zadania inteligencji polskiej...*, s. 5.

<sup>29</sup> *Przeciw „rozumnym szale”...*, s. 12.

<sup>30</sup> AAN, RK PRON, Tymczasowa Rada Krajowa PRON, I/1, Stenogram z posiedzenia Tymczasowej Rady Krajowej PRON w dn. 20 IV 1983, k. 39–40; A. Bocheński, *Polski kryzys polityczny...*, s. 2; idem, *Polski kryzys lat 1980-tych...*, s. 44–45; idem, *Polski kryzys lat osiemdziesiątych (2)...*, s. 4; idem, *Kryzys Polski...*, s. 31–32; *Trudno żyć bez ambicji. Rozmowa Życia z Aleksandrem Bocheńskim, publicystą i pisarzem*, „Życie Warszawy” 1983, nr 72, s. 1, 3.

<sup>31</sup> AAN, RK PRON, Komisja Inicjująca utworzenie Tymczasowej Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, I/1, I/2, I/3; ibidem, Tymczasowa Rada Krajowa PRON, I/1, Lista członków Tymczasowej Rady Krajowej PRON, k. 17; ibidem, Wydział Organizacyjny, WO I/9, Ankieta uczestnika I Kongresu PRON Aleksandra Bocheńskiego, k. 25; *Lista członków Tymczasowej Rady Krajowej PRON*, „Trybuna Ludu” 1982, nr 301, s. 4.

<sup>32</sup> AAN, RK PRON, Tymczasowa Rada Krajowa PRON, I/1, Lista obecności 17 XII 1982, k. 1; ibidem, I/2, Lista członków Tymczasowej Rady Krajowej PRON 10 II 1983, k. 2; ibidem, I/3, Lista członków Tymczasowej Rady Krajowej PRON w dniu 20 IV 1983, k. 2; ibidem, Wydział Organizacyjny, WO II/22, Lista obecności członków Rady Krajowej PRON na posiedzeniu w dniu 10 XII 1983, k. 11; ibidem, WO II/26, Lista obecności na posiedzeniu Rady Krajowej

nie angażował się w działalność Komisji i zespołów<sup>33</sup>. Dość rzadko zabierał też głos na forum samej Rady Krajowej PRON, a biorąc udział w I Kongresie Ruchu, pełnił tam jedynie rolę obserwatora, nie angażując się nawet w komisje kongresowe<sup>34</sup>.

Z Ruchem, oprócz więzów organizacyjnych, łączyło go przede wszystkim przekonanie o użyteczności samej idei jego powołania i funkcjonowania. W jego optyce miał on skupiać się na wspieraniu reform politycznych i ekonomicznych oraz budowie porozumienia społecznego. Wszystko to prowadzić winno do stopniowego wychodzenia kraju z kryzysu, którego objaw stanowiły wydarzenia z początku lat osiemdziesiątych<sup>35</sup>. Najbliższe były mu, jak się wydaje, poglądy gen. Jaruzelskiego, wyrażone na I Kongresie PRON-u, który jako kluczowe traktował działania na rzecz uznania geopolitycznych i ustrojowych realiów, co miało być też granicą proponowanych reform<sup>36</sup>. Były to w istocie ogólne stwierdzenia, toteż Bocheński pozostawiał sobie, w swej publicystyce, szerokie pole do refleksji nad nimi.

Publicysta, świadom wielkich napięć społecznych (które określał mianem psychozy), zdawał sobie sprawę, że Ruch nie będzie w stanie ich całkowicie zniwelować. Niemniej za realną uznawał perspektywę utworzenia na jego bazie rodzaju tolerowanej i popieranej przez władzę konstruktywnej opozycji, odbierającej przy tym poparcie dla nielegalnej Solidarności. Ruch, aby zyskać aprobatę swej działalności, ale także być czynnikiem użytecznym społecznie, powinien działać na rzecz pokrzywdzonych i niesłusznie represjonowanych politycznie obywateli. Służyć temu miał powołany z inicjatywy Bocheńskiego Zespół Interwencji Społecznych, którego członkiem on sam jednak nie został. Działalność taka winna wytworzyć pierwszą nić porozumienia między organizacją a opozycyjnie nastawioną częścią społeczeństwa. Publicysta przekonany

---

w dniu 14 XII 1984, k. 20; ibidem, WO II/30, Lista obecności członków Rady Krajowej na posiedzeniu w dniu 24 I 1986, k. 5; ibidem, Lista obecności członków Rady Krajowej na posiedzeniu w dniu 25 I 1986, k. 6; ibidem, WO II/31, Lista obecności członków Rady Krajowej PRON na posiedzeniu w dniu 5 XII 1986, k. 112; ibidem, WO II/32, Lista obecności członków Rady Krajowej PRON na posiedzeniu w dniu 11 IV 87, k. 46.

<sup>33</sup> Ibidem, Tymczasowa Rada Krajowa PRON, IV/7, IV/8.

<sup>34</sup> Ibidem, Wydział Organizacyjny, WO I/3, I Kongres Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Materiały i dokumenty, s. 55; ibidem, I Kongres Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Uczestnicy Kongresu, s. 3; ibidem, WO I/4; *Stowarzyszenie PAX 1945–1985. Informator*, Warszawa 1985, s. 226.

<sup>35</sup> AAN, RK PRON, Tymczasowa Rada Krajowa PRON, IV/7, Zasady statutowe Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Projekt III, k. nlb.; ibidem, Deklaracja ideowo-programowa Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Projekt do użytku wewnętrznego. Nie do rozpowszechniania i nie do cytowania, k. 2.

<sup>36</sup> Ibidem, Wydział Organizacyjny, WO I/1, Stenogram z I Krajowego Kongresu Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego – I dzień obrad 7 V 1983, k. 112, 117, 120, 123–124. Por. Z. Komender, *Wzmóc procesy rozwojowe* [Przemówienie wygłoszone na ogólnopolskim spotkaniu przewodniczących Kół Stowarzyszenia PAX w dniu 22 XI 1986], „Życie i Myśl” 1987, nr 1–2, s. 155–161.

był przy tym, że istniejący faktycznie w Polsce dylemat wyboru między silną władzą państwową a prawami jednostki mógł być rozwiązany drogą zmiany zbiorowej mentalności, jednakże niekoniecznie musiało to oznaczać konieczność „działań umoralniających”. Ponadto w systemie prawnym istniały instrumenty, które pozwalały chronić obywateli przed nadużyciami. Należało je jednak wzmocnić, rezygnując z nieskutecznego aparatu kontroli lokalnej, który miał naturalne skłonności do ulegania patologiom. Stąd też centralny system interwencji w PRON, który powinien być skuteczny i „operatywny” oraz faktycznie zajmujący się nadużyciami władzy, lecz niepodważający jej podstawowych kompetencji, mógł być szczególnie istotny w procesie „wychodzenia ze stanu wojennego”, czyli stabilizowania sytuacji społecznej. Kierownictwo Ruchu z kolei skupiać się miało na realizacji przyjętej linii politycznej, pozwalającej kształtować PRON jako federację organizacji, na forum której przedstawiciele władzy mogliby dyskutować z obywatelami. Działając wspólnie przeciwko patologiom, planowano w ten sposób „zmniejszyć natężenie nieufności” w społeczeństwie, jak też działać na rzecz wyprowadzenia Polski ze stanu zacofania technicznego. Był to wielki cel, lecz – jak stwierdzał publicysta – naród nie mógł „żyć bez ambicji”<sup>37</sup>.

Cele, jakie stawiał Bocheński PRON-owi, realizował jedynie poprzez publicystykę. Niemniej nie należy zapominać o jego słowach, według których był w pełni przekonany, że obywatele nie mogli rezygnować z

krytyki i upartych dążeń do naprawy błędów. Z tym, że ta krytyka i to uparte dążenie do poprawy musi mieć na celu wzmocnienie a nie osłabienie ustroju i rządu borykającego się, trzeba to przyznać, z bardzo ciężką sytuacją gospodarczą. [...] I to jest powód, dla którego przystąpiłem do PRON, w nadziei, że stanie się on platformą skupienia i mobilizacji dążeń tych wszystkich, którzy chcą, aby było lepiej, a nie gorzej<sup>38</sup>.

Rolą działaczy PRON-u było, zdaniem Bocheńskiego, wesprzeć gen. Jaruzelskiego w dziele stabilizowania kraju. Niestety fakt, że Ruch nie stał się organizacją masową, utrudniał już u progu jego istnienia realizację tego zadania<sup>39</sup>.

<sup>37</sup> AAN, RK PRON, Tymczasowa Rada Krajowa PRON, I/1, Kronika Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Materiały z pierwszego posiedzenia Tymczasowej Rady Krajowej odbytego w dniu 17 XII 1982, zapis stenograficzny, s. 109–113; ibidem, Wnioski zgłoszone na posiedzeniu Tymczasowej Rady Krajowej PRON w dniu 17 XII 1982, k. nlb.; AAN, IV/8; *Zmniejszyć natężenie nieufności...*, s. 8–9; *Trudno żyć bez ambicji...*, s. 3. Na temat miejsca środowisk katolickich w Ruchu w kontekście jego założeń ideowych zob. H. Lisicka, op. cit., s. 8–19, 88–100.

<sup>38</sup> *Trudno żyć bez ambicji...*, s. 3. Fragment tej wypowiedzi został także zamieszczony na łamach biuletynu PRON, „Odrodzenie”: *Działacze PRON o swoim ruchu* [wypowiedź Aleksandra Bocheńskiego], „Odrodzenie. Biuletyn” 1983, nr 4, s. 6.

<sup>39</sup> AAN, RK PRON, Tymczasowa Rada Krajowa PRON, I/3, Stenogram z posiedzenia Tymczasowej Rady Krajowej PRON w dn. 20 IV 1983, k. 39–40, 45.

Na marginesie podkreślić należy estymę, jaką Bocheński darzył ówczesnego I sekretarza KC PZPR. Na III posiedzeniu Rady Krajowej publicysta uznał za konieczne osobiste wyrażenie podziękowania Jaruzelskiemu za przybycie na zebranie tego gremium<sup>40</sup>. Jak się wydaje, szacunek ten był odwzajemniany. Generał z okazji 80. rocznicy urodzin publicysty przesłał okolicznościowy list, w którym pisał:

Pańska twórczość literacka i publicystyczna oraz działalność społeczno-polityczna służące kształtowaniu kultury politycznej i porozumieniu rodaków sprzęgły się trwale z czterdziestoleciami Polski Ludowej. Pańskie książki i publikacje począwszy od głośnych „Dziejów głupoty w Polsce” przepojone są głębokim patriotyzmem, poszanowaniem państwa, społeczno-moralnego ładu i gospodarności – dostarczają czytelnikom, a przede wszystkim młodym pokoleniom, wielu cennych refleksji. Serdecznie za to dziękuję<sup>41</sup>.

Zauważyć także można, obserwując częstotliwość wydawania książek Bocheńskiego w latach osiemdziesiątych, pewną tendencję do popularyzowania jego twórczości. Mając na uwadze, że publicystyka ta w decydującej mierze oscylowała wokół paradygmatu realizmu politycznego, wysunąć można tezę o jej korespondencji z działaniami władz, które także posługiwały się, obok ideologicznej, realistycznej i geopolityczną argumentacją. Znamienne, że wznowienie *Dziejów głupoty w Polsce* nastąpiło właśnie w latach osiemdziesiątych, po 37 latach od pierwszego wydania<sup>42</sup>.

Raz jeszcze należy podkreślić, że Bocheński popierał stan wojenny ze względu na to, że jego zdaniem zdołał on wyprowadzić, za stosunkowo niewielką cenę, państwo ze stanu anarchii i upadku autorytetu władzy. Niepopularność decyzji gen. Jaruzelskiego wynikała, według publicysty, z niezrozumienia geopolitycznych realiów i zależności stabilizacji wewnętrznej od pomyślnego

<sup>40</sup> Ibidem, I/1, Stenogram z posiedzenia Tymczasowej Rady Krajowej PRON w dn. 20 IV 1983 r., k. 40.

<sup>41</sup> M. Matusiak, *Aleksander Bocheński – pisarz i moralista. W 80 rocznicę urodzin – uroczystość w Klubie Literatów „Krag”*, „Słowo Powszechne” 1984, nr 159, s. 1.

<sup>42</sup> Ceniono go także w MSW, gdzie w 1986 r. sformułowano następującą ocenę publicysty: „jest wybitnym eseistą i felietonistą. [...] Znany z ogromnej pasji polemicznej, niejednokrotnie inicjował głośne dyskusje na łamach prasy. Jest rzadkim u nas typem intelektualisty z jednej strony – świetnie jako pisarz tkwi w szeroko rozumianej problematyce kultury, jest wyczulony na historię i literaturę, a z drugiej – interesują go kwestie ekonomiczne zarówno w swym historycznym jak i współczesnym kształcie”. AIPN, BU 01221/6, Notatka dot. Aleksandra Adolfa Bocheńskiego, Warszawa, dnia 9 X 1986, k. 116. Jest to zresztą interesujący przyczynek do ewolucji stosunku organów bezpieczeństwa państwa wobec środowiska katolików współpracujących z władzami. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych prowadzono dość szeroko zakrojoną akcję operacyjnego rozpracowania Bocheńskiego, warunkowaną w dużej mierze jego ówczesnymi poglądami, których fundamenty nie uległy bynajmniej zmianie przez cały okres Polski Ludowej. Akta tej sprawy znajdują się w zbiorze, który określić można mianem „teczka Aleksandra Bocheńskiego”. AIPN, BU 0648/74/1.

rozwoju narodu. Sprzeciw wobec rządu dawał też rezultat w postaci represji, które, jego zdaniem, mógł minimalizować swą działalnością PRON. Nie oznaczało to jednak aprobaty przekonania, że postawa większości jest z samej definicji słuszna. Traktowanie demokracji jako dogmatu groziło anarchią, której historyczne wzorce stanowiły *liberum veto* czy Polska przed zamachem majowym. Znamienne, że Bocheński zdawał się sugerować analogie pomiędzy wydarzeniami z maja 1926 r. a polityką gen. Jaruzelskiego<sup>43</sup>.

Publicysta wysuwał także argument, iż w państwach o ustroju demokracji parlamentarnej opozycja musi uznawać kompetencje obozu rządzącego i wykazywać przynajmniej pewną dozę postawy konstruktywnej. Lekceważył fakt, że w PRL opozycja nie posiadała szans zdobycia władzy, stwierdzając przy tym, że obszarem wyrażania swobodnej krytyki może być PRON<sup>44</sup>. Argumentował: „Nie chodzi o to, żeby wszyscy byli zgodni tylko o to, żeby wszyscy zrozumieli, mimo że nie każda grupa i nie każdy obywatel może mieć wpływ na rząd – że temu rządowi należy okazać szacunek i lojalność. Obywatele muszą być zgodni w tym, że interes państwa, przyszłość kraju wymaga szacunku dla władzy”<sup>45</sup>. Solidarność była w świetle takiego postawienia sprawy ruchem anarchicznym, który nie uznawał nawet własnego państwa, wysuwając postulat destabilizujących gospodarkę posunięć ekonomicznych i pojmowanej mocarstwowo, a zatem anachronicznie, suwerenności. Przeciwnieństwo takiej postawy stanowiła, jak raz jeszcze zaznaczał, opozycja w państwach zachodnich cechujących się wysoką kulturą polityczną: „każdy Anglik ma poczucie integracji ze swą wspólnotą, o jakim nasza opozycja, jadowita, szukająca alibi w micie nienawiści do własnego rządu, pojęcia nawet nie ma”<sup>46</sup>.

Do realizacji szeroko zakreślonego celu działania nie wystarczały jednak – zdaniem publicysty – jedynie deklaracje. Konieczne było szczegółowe określenie metod skupienia wokół postulatu „porozumienia narodowego” wszystkich Polaków, których łączyło przekonanie o niezbędności pozytywnej pracy dla państwa. Podobnie należało sprecyzować sposoby wpływania na władzę. Bocheński przestrzegał przed sytuacją, w której PRON stałby się zasłoną dla błędnych działań władzy. Miarą siły oddziaływania i skuteczności organizacji było jego poparcie w społeczeństwie, to zaś mogło radykalnie

<sup>43</sup> AAN, RK PRON, Tymczasowa Rada Krajowa PRON, I/1, Kronika Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Materiały z pierwszego..., s. 108–113. Rozważania te zostały także zamieszczone na łamach „Słowa Powszechnego”. W sprawie obrony obywateli przed nadużyciami władzy wykonawczej. Przemówienie Aleksandra Bocheńskiego na posiedzeniu Tymczasowej Rady Krajowej PRON w Warszawie, 17 grudnia 1982 r., „Słowo Powszechne” 1982, nr 216, s. 6. Bocheński przez całe życie przekonany był o słuszności i celowości zamachu majowego. Zob. A. Bocheński, *Do pracy!*, „Głos Zachowawczy” 1926, nr 2, s. 3.

<sup>44</sup> Idem, *Polski kryzys polityczny...*, s. 2; *Trudno żyć bez ambicji...*, s. 3.

<sup>45</sup> *Trudno żyć bez ambicji...*, s. 3.

<sup>46</sup> A. Bocheński, *Rozmyślania o polityce...*, s. 79.

wrosnąć w sytuacji, w której poparłaby ją konstruktywna część dotychczasowej opozycji „solidarnościowej”. Wątpił jednakże w sam fakt jej istnienia<sup>47</sup>.

Po pierwszym okresie działania Ruchu, oceniając jego działalność, stwierdził pewne osiągnięcia w dziedzinie realizacji celów statutowych, co miało istotnie zbliżyć rządzących i obywateli. Jednakże z niezadowolaniem zauważał, że PRON nie potrafił, pomimo znaczących sukcesów na gruncie lokalnym, zająć się na szczeblu centralnym tak palącymi problemami, jak regulacja cen, problemy mieszkaniowe czy opłacalność produkcji rolniczej. Tymczasem to właśnie śmiałość koncepcji, poruszanie tematów trudnych miało umożliwić pozyskanie nowych członków. Znamienne, że w wywiadzie dla „Życia Warszawy” z 1983 r., udzielonym w celu deklaratywnego popularyzowania działalności organizacji, jasno zaznaczał, że nie aprobeuje całokształtu zarówno jej praktyki działania, jak też początkowych deklaracji ideowych<sup>48</sup>.

Bocheński dość często publikował na łamach PRON-owskiego tygodnika „Odrodzenie”. W tym aspekcie jego dorobku najważniejsze są z pewnością jego dyskusje na tematy ekonomiczne z Józefem Kaletą, w trakcie których bronił zasady centralnego sterowania gospodarką i krytykował koncepcje wprowadzenia konkurencji oraz budowy pewnych form kapitalizmu<sup>49</sup>.

Na forum Rady Krajowej Bocheński zajmował się także kwestiami gospodarczymi. W latach osiemdziesiątych interesowała go szczególnie „komputeryzacja”. W 1986 r. wyrażał przekonanie, że umiejętność korzystania z komputera stanie się wkrótce tak nieodzowna, jak zdolność czytania i pisanie. Młodzi Polacy mieli wykazywać wielkie zainteresowanie tymi kwestiami, nie pograżając się, jak zauważał z satysfakcją, w pesymistyczne dywagacje śladem ówczesnej literatury. Państwo powinno, jego zdaniem, wspierać młodych w ich nowoczesnych zainteresowaniach. Było to także zadanie PRON-u. Niemniej, konstatował publicysta, Ruch nie potrafi zainteresować swą działalnością i koncepcjami młodszego pokolenia, dlatego właśnie że nie wykazywał inicjatywy w sprawach szczególnie je zajmujących. Był to jednak także wymóg interesu państwa, któremu nie mógł grozić „analfabetyzm przyszłości”<sup>50</sup>. Nabierał Bocheński coraz większego przekonania, że PRON, pomimo

<sup>47</sup> *Niepokoje i nadzieje Aleksandra Bocheńskiego. Rozmowa z autorem „Dziejów głupoty w Polsce”, „Tygodnik Polski” 1984, nr 42, s. 9.*

<sup>48</sup> AAN, RK PRON, Tymczasowa Rada Krajowa PRON, I/3, Stenogram z posiedzenia Tymczasowej Rady Krajowej PRON w dn. 20 IV 1983, k. 39–45; *Trudno żyć bez ambicji...*, s. 3.

<sup>49</sup> *Ring wolny. Bocheński kontra Kaleta. Czy w Polsce potrzebna jest reforma?*, „Odrodzenie” 1987, nr 42, s. 6; *Ring wolny. Bocheński kontra Kaleta. Starcie drugie: konkurencja – możliwa czy nie?*, „Odrodzenie” 1987, nr 43, s. 6; *Ring wolny. Bocheński kontra Kaleta. Starcie trzecie: sen o rynku*, „Odrodzenie” 1987, nr 44, s. 6; *Ring wolny. Bocheński kontra Kaleta. Starcie czwarte: kapitały obce – szansą czy zagrożeniem?*, „Odrodzenie” 1987, nr 45 (210), s. 6.

<sup>50</sup> AAN, RK PRON, Wydział Organizacyjny, WO II/30, Stenogram z posiedzenia Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, w dn. 24 I 1986, k. 49–56. Zwracał na to uwagę także w swych wypowiedziach prasowych. *Trudno żyć bez ambicji...*, s. 3; *W trosce o moralne postawy. Komputer ważniejszy od wynalazku druku. Rozmowa z redaktorem*

słusznych założeń, nie potrafił w zasadzie zająć się istotnymi problemami współczesności, co było powodem spadku jego popularności<sup>51</sup>.

Rozczarowanie działalnością Ruchu przekładało się nie tylko na jego krytykę, ale też coraz większe zniechęcenie do działalności organizacyjnej. W 1987 r. odbywał się II Kongres PRON-u. Bocheński w jego przededniu uczestniczył jeszcze w pracach Zespołu Programowego, będąc członkiem podzespołu zajmującego się opracowaniem stanowiska w kwestii rozwoju społecznego i gospodarczego PRL<sup>52</sup>. Nie został już jednak ustanowiony delegatem na Kongres<sup>53</sup>. Ostateczny efekt prac Zespołu Programowego daleki był zresztą od koncepcji publicysty, forsując ideę samorządu robotniczego, którą Bocheński zwalczał, i przychylając się do rozwiązań antyinflacyjnych, na które także niechętnie zapatrywał się publicysta<sup>54</sup>.

---

*Aleksandrem Bocheńskim*, „Tygodnik Polski” 1986, nr 10, s. 3; *O tradycjach sztuki współczesności i modelach postępowania. Z Aleksandrem Bocheńskim rozmawia Zofia Zdrojowska*, „Słowo Powszechne” 1988, nr 124, s. 4.

<sup>51</sup> AAN, RK PRON, Wydział Organizacyjny, WO II/30, Stenogram z posiedzenia Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, w dn. 24 I 1986, k. 53. Sam starał się wskazywać na problemy Polski współczesnej nie tylko w swej publicystyce, ale i w bezpośrednich kontaktach z władzami. 7 IV 1986 r. wziął udział w spotkaniu środowisk opiniotwórczych i społeczno-politycznych z przewodniczącym Rady Państwa gen. Wojciechem Jaruzelskim. Miał na nie przygotowany referat dotyczący patologii społecznych, który jednak, ze względu na obszerność, wolał zgłosić do protokołu oraz osobiście przekazać Jaruzelskiemu, jak też gen. Czesławowi Kiszczałowi. Teksty z tego spotkania zostały także wydane drukiem. AIPN, BU 1585/1727, Opracowanie Aleksandra Bocheńskiego na temat patologii na spotkanie w Belwederze 7 IV 1986 r., k. 1–28; A. Bocheński [*Jak zwalczać patologię społeczną*], w: *O kondycję moralną społeczeństwa. Materiały ze spotkania Przewodniczącego Rady Państwa z przedstawicielami środowisk opiniotwórczych oraz działaczami społecznymi i państwowymi 7 kwietnia 1986*, Warszawa 1986, s. 182–203.

<sup>52</sup> AAN, RK PRON, Wydział Organizacyjny, WO I/14, Uchwała o powołaniu i zadaniach Komisji Kongresowej, Zespołu Organizacyjnego oraz Zespołu Informacyjno-Propagandowego II Kongresu Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, k. 2; *ibidem*, Zespół Programowy, k. 2; *ibidem*, Podział Zespołu Programowego Komisji Kongresowej na podzespoły ds. opracowania projektów poszczególnych dokumentów, k. 1; *ibidem*, Lista osób obecnych na posiedzeniu Zespołu Programowego Komisji Kongresowej w dniu 20 XII 1986, k. 1.

<sup>53</sup> *ibidem*, WO I/12, Delegaci na II Kongres Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego; WO I/10, WO I/11, WO I/15, WO I/16.

<sup>54</sup> *ibidem*, WO I/12, Dokumenty programowe II Kongresu Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, k. 19–28; *ibidem*, I/3, Stenogram z posiedzenia Tymczasowej Rady Krajowej PRON w dn. 20 IV 1983, k. 44–45; A. Bocheński, *Trochę więcej wyobraźni*, „Kultura” (warszawska) 1980, nr 50, s. 9; *idem*, *Surowy głos Jędrzychowskiego*, „Słowo Powszechne” 1981, nr 89, s. 2; *idem*, *Dwa gatunki cen*, „Za i Przeciw” 1981, nr 40, s. 2; *idem*, *Dwa powody braku mięsa*, „Za i Przeciw” 1981, nr 42, s. 2; *idem*, *Inna droga wyjścia z bagna*, „Za i Przeciw” 1981, nr 46, s. 5; *idem*, *Echa pewnej dyskusji*, „Za i Przeciw” 1981, nr 47, s. 10; *idem*, *Z dziejów pewnej reformy*, „Za i Przeciw” 1981, nr 48, s. 10; *idem*, *Dziennik obcego eksperta*, „Za i Przeciw” 1981, nr 50, s. 5; *idem*, *Rozmyślenia telewidza*, „Słowo Powszechne” 1983, nr 17, s. 2; *idem*, *Priorytety albo list do Komisji Planowania*, „Słowo Powszechne” 1983, nr 29, s. 2.

Toteż nie powinien dziwić fakt, że na samym Kongresie nie wszedł już w skład Rady Krajowej<sup>55</sup>.

Mniemać można, że Bocheński swoją główną rolę w PRON widział w działalności o charakterze koncepcyjnym, związanej z jego żywą jeszcze wówczas publicystyką. Tymczasem Ruch stał się tym, przed czym przestrzegał autor *Dziejów głupoty w Polsce* – rozdyktowanym forum, niepotrafiącym sformułować jasnej wizji działania, przez co nie przerodził się w instrument skutecznej działalności politycznej. Skupiona na układaniu kolejnych ogólnikowych deklaracji Rada Krajowa nie umiała zająć się palącymi problemami gospodarczymi, popierając w istocie jedynie postulat reformy „3 S” (bardzo silnie zwalczany przez Bocheńskiego). On sam, jak wspomniano, nie odnajdywał się zresztą nigdy w szerokich gremiach, nie tylko powątpiewając w ich siłę oddziaływania, ale i zazwyczaj nie potrafiąc przekonać do swych chłodnych i wyważonych racji hipotetycznych współpracowników. Jedynie w II Rzeczypospolitej, gdzie w grupie „Buntu Młodych” i „Polityki” łączyły go z innymi publicystami podobne zapatrywania, umiał stać się jednym z nie tylko głównych, ale i wpływowych ideologów<sup>56</sup>. Natomiast na forum RGO, grupy „Dziś i Jutro”, Stowarzyszenia PAX oraz PRON-u pozostawał, ze względu na oryginalność i radykalny realizm swych koncepcji, na marginesie głównych nurtów ideowych. Nie można wreszcie, w przypadku analizowanej w tym miejscu ostatniej w istocie formy poważnego zaangażowania organizacyjnego Bocheńskiego, zapominać o obiektywnych trudnościach wynikających z jego wieku, który mógł poniekąd zniechęcać do podejmowania nowej formy aktywności politycznej. Jednocześnie zaznaczyć trzeba, że Bocheński, pomimo ukończenia w 1984 r. 80 lat, znajdował się aż do początku lat dziewięćdziesiątych w dobrym zdrowiu, do końca życia zresztą pozostając w pełni władz umysłowych<sup>57</sup>.

Nieskuteczność koncepcji PRON-u wynikała w istocie z jej utopijnych założeń. Solidarność po okresie względnej swobody w latach 1980–1981 stała się, zwłaszcza na skutek represji stanu wojennego, pomimo swojego rozbitcia mitem, którego nie mogła zastąpić koncesjonowana przez władzę forma konstruktywnej opozycji. Niezależnie od tego Ruch nie wykorzystał nawet wątplych szans na zbudowanie autorytetu w społeczeństwie, co trafnie krytykował sam Bocheński. On sam, angażując się w jego działalność, pragnął w nim widzieć

<sup>55</sup> AAN, RK PRON, Wydział Organizacyjny, WO I/12, II Kongres Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Podstawowe dokumenty i materiały, k. 117–118; ibidem, II Kongres Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Stenogram z obrad, k. 330–331; ibidem, WO I/13, Rada Krajowa PRON II kadencji, k. nlb.; *Rada Krajowa PRON*, „Odrodzenie” 1987, nr 21, s. 3.

<sup>56</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, Archiwum Łosiów z Niemiec (zesp. 80), 123, List Aleksandra Bocheńskiego do Stanisława Łosia, Kraków, k. 176.

<sup>57</sup> K. Rekas, *Sapereauso – wspomnienie o śp. Aleksandrze Bocheńskim (1904–2001)*, „Pro Fide Rege et Lege” 2001, nr 1, s. 2–5.

sposób na upowszechnienie swego realistycznego, jak sądził, oglądu tego, co nazywał „polityką polską”, czyli narodowej racji stanu. Abstrahując od oceny tych koncepcji, stwierdzić należy, że dla wielu Polaków poglądy Bocheńskiego były anachroniczne, a z pewnością niepopularne, ze względu na ustawiczne podkreślanie konieczności dobrych relacji ze Związkiem Sowieckim i trwałości ustroju socjalistycznego w gospodarce. On sam zdawał sobie zresztą z tego sprawę. Jednakże, kierując się jedynie kryteriami rozumowymi, był przekonany o swych racjach i wytrwale ich bronił. Z upodobaniem wszak cytował słowa przypisywane Georges’owi Clemenceau: „gdy myślę że mam rację, jestem twardogłowy”<sup>58</sup>. Nie chciał głosić poglądów popularnych, ale te, co do których był przekonany. Pragnął upowszechnić w narodzie polskim myślenie racjonalne i realistyczne. Uważając więc, że PRON, prowadząc skuteczne interwencje przeciwko nadużyciom władzy i zajmując się codziennymi problemami Polaków, jako instytucja oparta na realnym oglądzie sytuacji, będzie sprzyjać temu celowi. Rozczarowanie praktycznym wymiarem działania Ruchu spowodowało wycofanie się przez Bocheńskiego z jego działalności. Na przełomie lat osiemdziesiątych, w dalszym ciągu przekonany o nierealności prób budowania kapitalizmu i reorientacji polityki zagranicznej, ze zniechęceniem spoglądał na rodzącą się III Rzeczpospolitą, widząc w niej zagrożenie dla interesów ekonomicznych Polaków oraz w sferze ideologii nawrót do zgubnych tendencji antyrosyjskich<sup>59</sup>.

## Streszczenie

Aleksander Bocheński był w okresie powojennym zaangażowany z różnym natężeniem w środowisko katolików współpracujących z władzami komunistycznymi. Formy wyrazu jego aprobaty dla geopolitycznych i ustrojowych realiów Polski Ludowej to członkostwo w Patriotycznym Ruchu Odrodzenia Narodowego i poparcie, jakiego mu udzielał. W latach 1982–1987 był członkiem centralnego kierownictwa – Tymczasowej Rady Krajowej i Rady Krajowej, jednakże dość rzadko zabierał głos na jego forum. Angażował się przede wszystkim w inicjowanie działalności interwencyjnej. Istotę jego stosunku do PRON-u stanowiło wspieranie samej koncepcji jego powołania i funkcjonowania. Z początkowo entuzjastycznej stawała się ona coraz bardziej krytyczna, ze względu na to, że organizacja nie spełniała

<sup>58</sup> ODiZP TVP S.A. w Warszawie, BC159064, *Aleksander Bocheński – wstęp do rozmowy...*, reż. R. Kruszelnicka, Polska 1989.

<sup>59</sup> *Nie widzę wzrostu racjonalnych postaw... Z Aleksandrem Bocheńskim w 85-lecie urodzin rozmawia Karol Pastuszewski*, „Kierunki” 1989, nr 33, s. 1, 7; *Kończy się pewna epoka [rozmowa z Aleksandrem Bocheńskim]*, „Katolik” 1989, nr 24, s. 3; *W opinii Aleksandra Bocheńskiego*, „Słowo Powszechne” 1989, nr 208, s. 3; *W opinii Aleksandra Bocheńskiego*, „Słowo Powszechne” 1989, nr 230, s. 11; *XI Zjazd PZPR, a co dalej?... [wypowiedź Aleksandra Bocheńskiego]*, „Kultura” (warszawska) 1990, nr 3, s. 1; *W opinii Aleksandra Bocheńskiego. O wystąpieniach ministra Kuronia*, „Słowo Powszechne” 1990, nr 52, s. 2; *Ludzka ręka kapitału. Z Aleksandrem Bocheńskim rozmawia Anna Leszkowska*, „Przegląd Techniczny” 1996, nr 1, s. 8–9.

stawianych sobie statutowych celów, nie zajmując się sprawami, które stanowiły o negatywnym stosunku ludności do władzy. Bocheński widział bowiem w Ruchu czynnik, który mógł sprzyjać narodowemu pojednaniu, jak też być rodzajem konstruktywnej opozycji. Stosunek publicysty do PRON-u stanowi istotny przyczynek do jego koncepcji politycznych w latach osiemdziesiątych oraz form zaangażowania politycznego, jak też sposobów wyrażania przez niego zasady realizmu politycznego.

### Aleksander Bocheński towards activity and concepts of the Patriotic Movement for National Rebirth

In the post-war period, Aleksander Bocheński was engaged, to a greater or lesser extent, into the activities of the community of Catholics cooperating with the communist authorities. One of the forms of his approval for geopolitical and political realities of the Polish People's Republic was his membership in the Patriotic Movement for National Rebirth, and his support for the movement. In 1982–1987 he was a member of its top-level leadership – the Provisional National Council and the National Council, although he was not a very active member. He engaged mostly in initiating interventional actions. He supported the concept of the very establishment of the Patriotic Movement for National Rebirth, but his initially enthusiastic attitude towards the movement was becoming more and more critical, as the organisation did not fulfil its statutory obligations, and did not engage in matters that resulted in people's negative attitude to the government. Bocheński saw the Movement as a factor conducive to national conciliation, and a form of constructive opposition. His attitude towards the Patriotic Movement for National Rebirth is an important contribution to his political ideas in the 1980s and the forms of his involvement in the political life of Poland, as well as his methods of expressing of his political realism.

### Bibliografia

- Dudek A., Pytel G., *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990.
- Engelgard J., *Bolesław Piasecki 1939–1956*, Warszawa 2015.
- Gałka B., *Konserwatyści w Polsce lat 1935–1939*, Toruń 2013.
- Lisicka H., *Pluralizm światopoglądowy w koncepcjach politycznych PAX, ChSS, PZKS*, Wrocław 1991.
- Micewski A., *Współrzędzić czy nie kłamać? PAX i ZNAK w Polsce 1945–1976*, Kraków 1981.
- Mozgol R., *Ryzykowna gra. Jak Aleksander Bocheński przyczynił się do powstania Dziś i Jutro*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 4, s. 84–92.
- Orzełek A., *Publicystyka Aleksandra Bocheńskiego wobec stanu wojennego w Polsce. Dylematy realizmu PAX-owca*, w: *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2015. Referaty*, red. J. Szumski, Ł. Kamiński, Warszawa 2016, s. 103–115.
- Orzełek A., *Suplement do „Dziejów głupoty”. Publicystyka Aleksandra Bocheńskiego dotycząca powstania warszawskiego*, „Kolo Historii” 2017, nr 20, s. 153–166.
- Tomczyk R., *Mysł mocarstwowa. Z dziejów młodego pokolenia II Rzeczypospolitej*, Szczecin 2008.
- Ujazdowski K.M., *Żywotność konserwatyzmu. Idee polityczne Adolfa Bocheńskiego*, Warszawa 2005.
- Władyka W., *Działalność polityczna polskich stronnictw konserwatywnych w latach 1926–1935*, Wrocław 1977.
- Żebrowski M., *Jerzy Giedroyc. Życie przed „Kulturą”*, Kraków 2012.

Biogram: **Ariel Orzelek** – mgr, doktorant w Zakładzie Historii Najnowszej UMCS w Lublinie. Zainteresowania naukowe: ruch katolików „społecznie postępowych” w okresie Polski Ludowej, realizm polityczny w polskiej myśli politycznej i historycznej. Publikował m.in. w „Niepodległości” i „Roczniku Lubelskim”. Laureat II Nagrody im. Prof. Stanisława Herbsta. Przygotowuje rozprawę doktorską poświęconą powojennej twórczości Aleksandra Bocheńskiego. E-mail: ariel.k.orzelek@gmail.com.